

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 11 marca 2015 roku w ten sposób, że: przyznał M. M. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od dnia 8 marca 2012 roku do dnia 18 maja 2012 roku, od dnia 14 sierpnia 2012 roku do dnia 6 grudnia 2012 roku, od dnia 3 kwietnia 2013 roku do dnia 16 maja 2013 roku, od dnia 30 lipca 2013 roku do dnia 9 grudnia 2013 roku oraz od dnia 2 czerwca 2014 roku do dnia 11 października 2014 roku (pkt 1 wyroku), stwierdził brak nadpłaty zasiłku chorobowego za okresy od dnia 8 marca 2012 roku do dnia 18 maja 2012 roku, od dnia 14 sierpnia 2012 roku do dnia 6 grudnia 2012 roku, od dnia 3 kwietnia 2013 roku do dnia 16 maja 2013 roku, od dnia 30 lipca 2013 roku do dnia 9 grudnia 2013 roku oraz od dnia 2 czerwca 2014 roku do dnia 11 października 2014 roku (pkt 2), uchylił obowiązek zwrotu zasiłku chorobowego z funduszu ubezpieczeń społecznych w kwocie 23.433,13 zł za w/w okresy oraz odsetek w wysokości 4.488,39 zł (pkt 3); zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

M. M. prowadzi działalność gospodarczą od 2002 roku, działalność polega na hurtowym obrocie nasionami warzyw i kwiatów dla działkowców. Hurtownia prowadzona jest w domu wnioskodawcy. Wnioskodawca w ramach prowadzonej działalności ma również sieć punktów na terenach wiejskich w województwach (...), (...) i (...).

Działalność wnioskodawcy ma charakter sezonowy. Na początku każdego roku wnioskodawca dostarcza towar do punktów. W czerwcu wnioskodawca zabiera niesprzedany towar celem skorygowania wystawionych wcześniej faktur i odesłania tego towaru do dostawcy. W okresie marzec-maj, lipiec-grudzień są przestoje w działalności.

Wnioskodawca jest główną osobą, która zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej. Czasami w prowadzeniu działalności pomagała wnioskodawcy żona, mama, syn, czy ktoś z przyjaciół. W razie większych potrzeb personalnych wnioskodawca zatrudniał pracowników na podstawie umów cywilno-prawnych.

Rozmowy z Urzędem Pracy dotyczące zorganizowania stażu wnioskodawca rozpoczynał w styczniu każdego roku. Konsekwencją tych rozmów było podpisanie umowy o zorganizowanie stażu. Staż zazwyczaj trwał 6 miesięcy. Bezpośrednio po ukończeniu stażu wnioskodawca musiał zatrudnić stażystę na min. 3 miesiące, inaczej zostałby ukarany.

W 2013 i 2014 roku w przedsiębiorstwie wnioskodawcy na stażu było po 1 osobie skierowanej z Urzędu Pracy na podstawie umowy z Urzędem. W 2013 roku staż trwał od kwietnia do października, a w 2014 roku od marca do listopada. Zgodnie z umową o zorganizowanie stażu osoby te później zostały zatrudnione przez wnioskodawcę na okres 3 miesięcy.

Praca w przedsiębiorstwie wnioskodawcy polegała na sortowaniu i rozwożeniu towaru przed sezonem. Po sezonie należało odebrać niesprzedany towar, posortować go, spakować i odesłać do hurtowni. Ponadto należało wystawić faktury, zrobić zestawienia, znaleźć klientów na nowy sezon. Wszystkie te czynności wykonywał wnioskodawca sam lub ze stażystami, jeśli ich zatrudniał.

Wnioskodawca choruje na tzw. przełyk B.. W okresie nasilenia choroby dolegliwości są bardzo dokuczliwe, wnioskodawca nie może jeść, wymiotuje, ma silne bóle głowy.

W okresach zwolnień lekarskich działalnością gospodarczą zajmowali się stażyści pod nadzorem żony wnioskodawcy, a w 2012 roku czynności wykonywali członkowie rodziny oraz J. D.. Wnioskodawca nie podejmował żadnych czynności faktycznych w okresach niezdolności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Żona wnioskodawcy nie chciała się przyjąć formalnego upoważnienia do prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawcy. Faktycznie natomiast pomagała w prowadzeniu działalności, a w okresach spornych, nadzorowała pracowników. Faktury były wystawiane na zbyt duże kwoty, aby powierzyć ich podpisanie stażystom.

Żona wnioskodawcy w ramach pomocy średnio ok. 3 godziny dziennie zajmowała się czynnościami związanymi z działalnością gospodarczą. Ponadto żona wnioskodawcy prowadzi gospodarstwo rolne, z tego tytułu ubezpieczona jest w KRUS.

W okresach choroby wnioskodawcy faktury wypisywała też J. D..

W czasie choroby wnioskodawca tylko podpisywał faktury, nie kontrolował ich treści ze względu na złe samopoczucie, zajmowała się tym żona wnioskodawcy.

Księgowość firmy prowadziła do końca 2013 roku znajoma wnioskodawcy – K. M., która przyjeżdżała do wnioskodawcy i tam wpisywała dokumenty do rejestru sprzedaży zakupów, książki przychodów i rozchodów. Dokumentów nie było dużo, a zdarzały się też takie miesiące, że w ogóle nie było dokumentów. K. M. przygotowywała również zeznania podatkowe, zносиła dokumenty do ZUS-u i przygotowywała listy płac. K. M. prowadziła także akta osobowe pracowników. Wnioskodawca tylko podpisywał dokumenty przygotowane przez K. M.. Przed złożeniem podpisu nie weryfikował ich z uwagi na brak wiedzy w tym zakresie. Od stycznia 2014 roku księgowość prowadzi zewnętrzna firma z K., prowadzona przez A. Z., na podstawie zawartej umowy zlecenia. Zlecenie obejmuje także prowadzenie dokumentacji pracowniczej.

W spornych okresach w przedsiębiorstwie wnioskodawcy były kontrole ZUS dotyczące zasadności zwolnień lekarskich. W każdym okresie, kiedy wnioskodawca był na zwolnieniu wzywany był na komisje. Zwolnienia lekarskie wnioskodawcy nie zostały zakwestionowane.

Średni obrót roczny z działalności wynosi ok. 100 tysięcy złotych.

W okresach, kiedy wnioskodawca korzystał ze zwolnienia lekarskiego obrót był znacznie mniejszy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie i skutkuje zmianą decyzji wydanej w dniu 11 marca 2015 roku.

Sąd podniósł, iż zgodnie z brzmieniem art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity Dz. U. 2014 r. poz. 159 z późn. zm.) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby, nie dłużej jednak niż 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni.

Elementem koniecznym dla przyznania zasiłku chorobowego jest zatem wystąpienie u ubezpieczonego niezdolności do pracy spowodowanej chorobą. „Niezdolność do pracy wskutek choroby” jest pojęciem złożonym z elementu biologicznego (choroby) i ekonomicznego (określonego wpływu stanu zdrowia na zdolność do pracy, wywołującego skutek ekonomiczny w postaci utraty zarobku). Niezdolność do pracy nie jest stanem, do którego oceny można zastosować obiektywne kryteria. O niezdolności tej decydują m.in. określony stan chorobowy, stopień jego nasilenia oraz charakter wykonywanej pracy (wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 1996 r., III AUr 42/96, Pr. Pracy 1997, nr 8, s. 43).

Zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest rekompensata utraconego przez ubezpieczonego, wskutek wystąpienia u niego przejściowej niezdolności do pracy, dochodu. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia.

W związku z powyższym, jeśli ubezpieczony w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wykonuje pracę zarobkową lub też wykorzystuje zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z jego celem traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

W przedmiotowej sprawie odwołujący korzystał ze zwolnień lekarskich w okresach nie przekraczających granic wskazanych w art. 8 ustawy. Organ rentowy jednak pozbawił wnioskodawcę, na mocy decyzji z dnia 11 marca 2015 roku, prawa do zasiłku chorobowego, zarzucając, iż w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawca w sposób nieprawidłowy wykorzystywał zwolnienie lekarskie - uzyskiwał dochód, ponieważ podpisywał faktury firmowe, dokonywał wpisów w księdze przychodów i rozchodów, zawierał umowy i wystawiał świadectwa pracy. W związku z powyższym, zdaniem organu rentowego, świadczenie chorobowe nie pełniło funkcji rekompensaty utraconego przez wnioskodawcę dochodu, ale stało się ono dodatkowym jego źródłem.

W ocenie Sądu prawdą jest, iż odwołujący prowadził działalność gospodarczą – sklep z nasionami. W czasie, kiedy wnioskodawca chorował, a były to długie, kilkumiesięczne okresy, w prowadzeniu działalności pomagała mu żona, która wykonywała czynności w ramach działalności oraz nadzorowała pracę stażystów – w 2013 i 2014 roku. Żona odwołującego nadzorowała pracę stażystów skierowanych do przedsiębiorstwa wnioskodawcy z urzędu pracy, przygotowywała dokumenty. W sytuacji, kiedy wnioskodawca zawierał umowę z Urzędem Pracy o zorganizowanie stażu dla osoby bezrobotnej zobowiązywał się jednocześnie do tego, iż po zakończeniu okresu stażu zatrudni stażystę, na czas wynoszący min. 50% czasu trwania stażu – zazwyczaj okres zatrudnienia wynosił 3 miesiące. Zobowiązanie to wynikało z podpisanej z Urzędem umowy. Jeśli wnioskodawca nie wywiązałby się z tego obowiązku, wówczas nałożono by na niego karę. Dlatego chcąc uniknąć takiej sytuacji wnioskodawca podpisywał ze stażystami umowy o pracę w czasie trwania zwolnienia lekarskiego. Staż z Urzędu Pracy stanowi długoterminowe przedsięwzięcie, realizowane przez przedsiębiorcę niemal przez cały rok. Staż taki stanowi jednocześnie pozytywne zjawisko, polegające na aktywizacji osób bezrobotnych. Dlatego też, ze względu na czas trwania stażu, nie można od przedsiębiorcy wymagać, aby już na początku przedsięwzięcia wiedział, czy będzie mógł je ukończyć – z uwagi na swój stan zdrowia czy inne okoliczności. Z materiału dowodowego wynika, że w okresach niezdolności do pracy wnioskodawcy, czynności w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa wykonywane były przez stażystów, pod nadzorem żony wnioskodawcy.

W kwestii podpisywania faktur Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy, zgodnie z którymi wnioskodawca tylko składał podpis na dokumencie, nie analizując jego treści z uwagi na złe samopoczucie. Taki przebieg wypadków potwierdzają zeznania innych świadków – w szczególności J. D., która zeznała, iż w trakcie współpracy z wnioskodawcą wypisywała faktury.

Sąd podkreślił, iż charakter działalności wnioskodawcy, pozwalał na jej prowadzenie bez nadzoru wnioskodawcy. Nadzorem zajmowała się bowiem żona wnioskodawcy, która kierowała czynnościami wykonywanymi przez stażystów, zatrudnionych na umowę o pracę po zakończeniu stażu. Wnioskodawca mógł także liczyć na pomoc pozostałych członków rodziny oraz pomoc przyjaciół w szczególności J. D., która w 2012 roku pomagała żonie wnioskodawcy przy prowadzeniu działalności. Nadto sezonowy charakter działalności nie wymagał ciągłego nakładu pracy. Pracownicy wnioskodawcy przyjmowali zamówienia od stałych klientów na początku sezonu, z reguły wysyłali towar kurierem, a po zakończeniu sezonu zabierali niesprzedany towar i segregowali go.

Dokumentacja księgowa była natomiast prowadzona do końca 2013 roku przez K. M., wieloletnią znajomą wnioskodawcy, która przyjeżdżała do wnioskodawcy i na miejscu przygotowywała dokumenty księgowe. Zresztą, jak sama podkreśliła, tych dokumentów nie było dużo, a w niektórych okresach w ogóle. Pani K. M. prowadziła także dokumentację pracowniczą i składała dokumenty do ZUS. Wnioskodawca tylko składał podpis, bez merytorycznej kontroli dokumentów, działając w zaufaniu do K. M.. Od stycznia 2014 roku dokumentację księgowo – kadrową prowadzi natomiast firma zewnętrzna w ramach działalności gospodarczej, a dokumenty dostarcza jej - w okresach niezdolności do pracy wnioskodawcy – jego żona.

Zdaniem ZUS ta działalność odwołującego świadczyła o uzyskiwaniu przez niego dochodu w czasie orzeczonej niezdolności do pracy i pozbawiła go prawa do otrzymywania zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy.

Jako pracę zarobkową na gruncie przedmiotowego przepisu określa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. Podkreśla się, że takie definiowanie pracy zarobkowej wypływa z konieczności ścisłego stosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w którym przeważa - z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych - formalistyczne ujęcie uprawnień ubezpieczonych (wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005, nr 21, poz. 342, OSP 2006, z. 12, poz. 134; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338). Przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że nie jest wymagane, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu, jako dotyczący motywów zachowania.

Drugą przesłanką powodującą utratę przez ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy jest wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem tj wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy. Celem zwolnienia od pracy jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy, stąd w jego osiągnięciu przeszkodą mogą być wszelkie zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338).

W przedmiotowej sprawie, wnioskodawca czasie zwolnienia lekarskiego nie zajmował się prowadzeniem działalności, nie dostarczał towaru kontrahentom – czynności te wykonywali stażyści pod nadzorem żony wnioskodawcy. Odwołujący podpisał jedynie kilka dokumentów, które były przygotowane przez inne osoby, a których podpisanie było konieczne. Podpisywanie dokumentów przez ubezpieczonego odbywało się u niego w domu – dokumenty zostały przyniesione przez żonę. Sąd podkreślił, iż czynności faktyczne

w zakresie prowadzenia działalności, związane z przyjęciem zamówień, pakowaniem towaru, wysyłaniem, odbiorem towaru, zajmowali się pracownicy pod nadzorem żony wnioskodawcy lub samodzielnie. Obsługę księgową prowadziła zaś K. M., a od stycznia 2014 roku firma zewnętrzna. Wnioskodawca zatem w okresie zwolnienia lekarskiego nie podejmował żadnych szczególnych czynności, które angażowałyby go w sferę prowadzonej działalności gospodarczej. Korzystając z pomocy swojej żony, mając do niej zaufanie, nie angażował się w sprawy przedsiębiorstwa. Nie bez znaczenia zdaniem Sądu pozostaje także okoliczność, iż działalność wnioskodawcy jest małą działalnością, nie wymagającą dużego nakładu pracy, w tym nadzoru nad pracownikami. W tym stanie Sąd uznał, iż odwołujący nie wykonywał w czasie pobierania świadczenia pracy zarobkowej, z uwagi na incydentalny charakter podejmowanych przez niego w czasie zwolnienia czynności, nadto czynności, które miały charakter czysto techniczny, ograniczony do złożenia podpisu na nielicznych dokumentach, przygotowanych przez inną osobę.

Z drugiej strony Sąd uznał też, iż zachowanie ubezpieczonego nie było niezgodne z celem zwolnienia – nie prowadziło ono bowiem, do przedłużenia się u niego stanu niezdolności do pracy. Wnioskodawca nie udzielił żonie pełnomocnictwa do prowadzenia działalności gospodarczej ponieważ żona nie chciała przyjąć takiego obowiązku na siebie. Jak w toku procesu zeznał odwołujący, pozwolenie któremuś ze stażystów na podpisanie faktur nie było możliwe, z uwagi na wysokość należności na dokumentach i lepszą ich ściągalność, jeśli podpisane były przez wnioskodawcę.

W związku z powyższym Sąd uznał, iż odwołujący nie wyczerpał dyspozycji art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Nie doszło w przedmiotowej sprawie do wypełnienia przesłanki wykonywania pracy zarobkowej, ani wykorzystywania zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z §12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 sierpnia 2015 roku z uwagi na datę złożenia odwołania.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł organ rentowy.

Zaskarżonemu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 17, art. 66 i art. 68 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2014r., poz. 159) poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i przyjęcie, że M. M. przysługuje prawo do zasiłku chorobowego za okres od 08-03-2012r. do 18-05-2012r., od 14-08-2012r. do 06-12-2012r., od 03-04-2013r. do 16-05-2013r., od 30-07-2013r. do 09-12-2013r., od 02-06-2014r. do 11-10-2014r. i ustalenia, że M. M. nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego za okres od 08-03-2012r. do 18-05-2012r., od 14-08-2012r. do 06-12-2012r., od 03-04-2013r. do 16-05-2013r., od 30-07-2013r. do 09-12-2013r., od 02-06-2014r. do 11-10-2014r. w łącznej kwocie 23 433.13 zł.

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 11 marca 2015 r. bądź o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art.17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z dnia 25 czerwca 1999 roku (tekst jednolity Dz.U. z 2010 roku nr 77, poz. 512 ze zm.) - ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powołany przepis zawiera bezsprzecznie dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pracą w rozumieniu omawianego przepisu jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową uważa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób. Przy czym przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy zatem podjęcie jakiejkolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/08 opubl: Legalis).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż art. 17 ustawy nie przewiduje szczególnych przypadków zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego pracownik (prowadzący działalność gospodarczą) może wykonywać

pewne prace niepowodujące utraty prawa do zasiłku chorobowego, pod warunkiem że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Ustawodawca wprowadzając w art. 17 ust. 1 ustawy zakaz podejmowania przez pracownika (osobę prowadzącą działalność gospodarczą) w okresie pobierania zasiłku chorobowego "innej pracy zarobkowej" przyjął tym samym założenie, że już samo wykonywanie takiej pracy sprzeciwia się celom, dla którego zasiłek został przyznany. (por. także wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 32; w wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 522, Pr. Pracy 1999, nr 1, s. 35, M. Prawn. 1999, nr 10, s. 41; w wyroku SA w Lublinie z dnia 15 października 1998 r., III AUa 287/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, poz. 2.).

Wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega więc na podjęciu działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. Pracami takimi (w przypadku prowadzenia działalności pozarolniczej) będzie wykonywanie konkretnych czynności związanych wprost z działalnością gospodarczą, w tym nadzór nad zatrudnionymi pracownikami, rozliczanie działalności, obsługa klientów, przyjmowanie i wydawanie materiałów. A contrario, nie stanowi pracy zarobkowej, uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy, np. podpisywanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych, sporządzonych przez inną osobę oraz formalnoprawne tylko prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą i wyłącznie w zakresie jej obowiązków leży nadzór nad działalnością firmy. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r. II UK 186/11 LEX nr 1216851). Czynności formalnoprawne podejmowane w okresie niezdolności do pracy przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w związku z posiadaniem przez nią statusem pracodawcy nie są pracą zarobkową powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.). (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r. II UK 359/08 OSNP 2011/1-2/16).

Tym samym, nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujący utratę prawa do zasiłku chorobowego. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r. I UK 70/12 LEX nr 1675215). Sporadyczna, incydentalna lub wymuszona okolicznościami sprawy aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego (wyrok SN 2014.02.06 II UK 274/13 LEX nr 1455233 wyrok SN 2010.03.03 III UK 71/09 LEX nr 585848). Samo podpisywanie faktur i innych dokumentów niezbędnych do prowadzenia działalności (w sytuacji gdy nie ma możliwości jej zawieszenia w okresie pobierania zasiłku) można uznać za działalność, która nie ma zarobkowego charakteru. Nie można jednak uznać za czynności nie związane z pracą zarobkową, czynności co prawda incydentalnych, ale wykraczających poza to, co jest konieczne do "zachowania" działalności gospodarczej (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r. III UK 11/08 OSNP 2009/21-22/292). Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego ocena, czy wnioskodawca podjął pracę zarobkową w czasie korzystania z zasiłku chorobowego, zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza od rodzaju i zakresu czynności, które wykonywał oraz oceny czy ich podjęcie było konieczne i niezbędne dla utrzymania prowadzonej przez niego działalności.

W myśl art. 233 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucił inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. (por. T. Ereciński. Jacek Gudowski. Maria Jędrzejewska - "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Część I, Wyd. LexisNexis).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa. Zarzuty skarżącego podniesione w uzasadnieniu apelacji obnażają fragmentaryczną i wybiórczą ocenę materii sprawy. Taka zaś nie może dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń i zgodnie z dyrektywą art. 233 § 1 kpc nie może się ostać.

W szczególności, co słusznie podnosi apelujący, na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć, iż wnioskodawca w sposób wiarygodny wykazał, że w całym spornym okresie orzeczonej niezdolności do pracy osobiście działalności gospodarczej nie wykonywał.

Przeciwnie, materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż w każdym ze spornych okresów zwolnień lekarskich wnioskodawca podpisywał faktury bądź inne dokumenty związane z prowadzoną działalnością w tym umowy o pracę lub umowy z Urzędem Pracy.

Bezspornie praca wnioskodawcy, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, polegała na prowadzeniu sklepu z nasionami, co wiązało się również z zatrudnieniem przez wnioskodawcę stażystów w oparciu o umowę zawartą z urzędem Pracy a następnie pracowników. Nadto, co nie było przez stronę powodową kwestionowane w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawca oprócz wskazanych umów o pracę podpisywał liczne faktury oraz dokumenty przedstawiane i sporządzane przez osoby z nim współpracujące tj, żonę, J. D., K. M., a od stycznia 2014 roku także dokumentację księgowo – kadrową prowadzoną przez firmę zewnętrzną. Wnioskodawcę w nadzorowaniu stażystów zastępowała żona, ona też czuwała nad przyjmowaniem zamówień przez pracowników, wysyłką towarów, a po zakończeniu sezonu nad jego zbiórką i segregacją. Wnioskodawcy w prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie orzeczonej niezdolności na pracy pomagali też inni członkowie rodziny. Mając powyższe na uwadze – co słusznie podnosi skarżący, nie sposób przyjąć jednak, iż wnioskodawca działalności zarobkowej nie podejmował. Podkreślić należy, iż w okresie zwolnień lekarskich wnioskodawca dokonywanych przez siebie czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej nie wyeliminował a jedynie ograniczył. Mogąc liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół wykonywał te czynności, które uważał za konieczne i ważne dla nadzorowania prowadzonej przez siebie działalności. Nie robił tego przy tym sporadycznie, gdy był do tego zmuszony okolicznościami i tylko w sytuacjach niezbędnych dla utrzymania działalności. Podejmował je by pomimo jego choroby działalność mogła być prowadzona tak by przynosić określone dochody. Powód podpisywał wszystkie faktury i umowy o pracę, świadectwa pracy, podpisywał także dokumenty księgowe niezbędne dla rozliczenia działalności. Przy czym w ocenie Sądu II instancji niewiarygodne są twierdzenia wnioskodawcy, iż z uwagi na złe samopoczucie, sporządzanych przez współpracowników dokumentów w ogóle merytorycznie nie analizował. Skoro bowiem analizy takiej miałyby dokonywać jego żona nic nie stało na przeszkodzie by w ramach udzielonego jej pełnomocnictwa dokumenty te także podpisywała. Nieprzekonującymi są także wyjaśnienia powoda, iż bezwzględnie w okolicznościach sprawy musiał tych czynności dokonywać osobiście. Wnioskodawca nie udzielił pełnomocnictwa żonie, gdyż wzbraniała się przed podjęciem czynności wymagających znacznej odpowiedzialności z uwagi na wartość widniejących na fakturach kwot. Skoro jednak ww. nie bała się kontrolować tych samych faktur pod względem merytorycznym, twierdzenia strony

powodowej w tej materii nie są ani logiczne ani zgodne z doświadczeniem życiowym. Znamionym jest też, iż żona wnioskodawcy miała przejąć całkowitą kontrolę nad podległymi wnioskodawcy stażystami a następnie pracownikami. Tym samym niejasnym jest dlaczego nie mogła w imieniu męża podpisać dokumentów związanych z ich zatrudnieniem czy zwolnieniem. W końcu nawet gdyby w istocie uznać, iż żona powoda nie mogła zastępować go przy dokonywaniu tych czynności dostrzec należy, że w prowadzenie jego działalności gospodarczej zaangażowane były również inne osoby, jak wynika z akt sprawy posiadające zarówno wiedzę fachową jak i umiejętności niezbędne do dokonywania czynności techniczno – prawnych z nią związanych. Nie istniały zatem żadne przeszkody by z uwagi na stan zdrowia upoważnić je do działania w okresie niezdolności do pracy wnioskodawcy. Powód zatrudniając stażystów a następnie pracowników, znając swój stan zdrowia mógł rozważać również konieczność przyjęcia pracownika na stałe tak by wszystkie swoje interesy związane z działalnością gospodarczą zabezpieczyć. Zdecydował się jednak na osobiste permanentne sprawowanie nadzoru nad tą działalnością jedynie przy ograniczeniu czynności czysto fizycznych związanych ze sprzedażą i realizacją zamówień. Z tych też względów wbrew twierdzeniom Sądu I instancji uznać należało, iż powód pracę zarobkową w spornym okresie aktywnie wykonywał. Wykonywanie zaś pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia (art. 17 ust. 1 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu choroby i macierzyństwa) (wyrok SN 2008.10.03 II UK 26/08 LEX nr 513018).

Orzekając w ten sposób Sąd Okręgowy miał również na uwadze funkcje zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, iż zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarobkowania. Nie jest nim natomiast uzyskanie, dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Nadzorując funkcjonowanie firmy, rozliczając jej działalność podejmując decyzje właścicielskie oraz podpisując liczne faktury wnioskodawca podjął czynności wskazujące w istocie na jego zdolność do zarobkowania i gwarantujące mu pośrednio osiągnięcie zarobku. Z tych zatem także względów zaskarżony wyrok w tym zakresie nie mógł się ostać.

Zgodnie z art. 66 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 31, poz. 267 ze zm.), jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zgodnie z art. 84 ust. 1, 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wobec wykonywania przez ubezpieczonego w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, pracy zarobkowej, zasiłek chorobowy za sporny okres został pobrany przez wnioskodawczynię w sposób nienależny. Z tych też względów żądanie zwrotu wskazanych świadczeń zaskarżoną decyzją organu rentowego uznać należało za zasadne.

W ocenie Sądu II instancji, wskazać jednak należy, iż w zakresie żądania odsetek od zasiłku chorobowego organ rentowy zastosował wadliwy sposób ich naliczania tj. od chwili wypłaty świadczeń nienależnych.

W wyroku z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt III AUa 1311/12 Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Odesłanie do "prawa cywilnego" dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma zatem żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia. Zasady określające zwrot takiego świadczenia ze względu na upływ czasu (dawność, w tym znaczeniu potocznie przedawnienie) wskazane są w art. 138 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (zasadniczo za okres nie dłuższy niż 3 lata od "żądania zwrotu", czyli wydania decyzji w tym przedmiocie). "Żądanie zwrotu" nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (można powiedzieć, że staje się wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń). Z tą chwilą następuje też wymagalność (w prawnym znaczeniu według prawa cywilnego - art. 359 § 2 kc) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 kc). Z tą też chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (art. 120 § 1 kc).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w przedmiotowej sprawie ewentualne żądanie zwrotu odsetek od nienależnie wypłaconych świadczeń jest uprawnione dopiero od chwili doręczenia zaskarżonej decyzji pozbawiającej wnioskodawcę prawa do świadczeń i zobowiązującej jej do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego nie zaś za okres uwzględniony w decyzji tj. od chwili wypłaty świadczeń nienależnych.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 11 marca 2015 r. jedynie w ten sposób, że zwolnił M. M. z obowiązku zwrotu odsetek w wysokości 4.488,39 zł, w pozostałej zaś części oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Przewodnicząca: Sędziowie: